



## KOMUNIKAT

### **Borowice w Kudowie 2014 – Konferencja dydaktyki fizyki**

*Danuta Latos*

*Była nauczycielka fizyki*

*w Zespole Szkół Gastronomiczno-Uslugowych w Chorzowie*

Od 8 do 11 listopada 2014 r. w Kudowie Zdroju miała miejsce piąta już, a więc poniekąd jubileuszowa undergroundowa konferencja dydaktyki fizyki organizowana przez Tajny Komitet Organizacyjny. Była ona zarazem (to kolejny przykład kwantowego dualizmu) wyjazdową sesją seminarium środowiskowego „Problemy Dydaktyki Fizyki”, któremu patronował Zakład Nauczania Fizyki – Wydział Fizyki i Astronomii Instytutu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Uczestnicy Jesiennej Szkoły Dydaktyki Fizyki, odbywającej się co dwa lata w Borowicach (Karkonosze), odczuli niegdyś potrzebę spotykania się częściej – i tak narodziło się BwK jako kontynuacja tradycji, a zarazem „międzyszkole”.

„No i jak to tam było, może coś napiszesz?” – to prośba Ludwika Lehmana, szefa BwK. Trudno mi jest zdać typową relację, jakiej na ogół oczekują redaktorzy szanujących się pism i pisemek naukowych.

Oficjalnie można powiedzieć, że były wykłady, prezentacje, pokazy, warsztaty, komunikaty, dyskusje – i niezmiennie pytanie: dokąd nas prowadzisz, systemie oświaty? Pozwolę sobie oszczędzić Czytelnikom streszczenia wystąpień, bowiem obecni doskonale je pamiętają, a nieobecni, acz zainteresowani, znajdą sobie szczegółowy program na stronie: <http://obserwatorium.lo2.pl/kudowa.htm>.

Ale jak oddać tę jedyną w swoim rodzaju atmosferę, co nas tak fascynuje, że od wielu lat rzucamy wszystko i poświęcamy swój wolny czas i z całej Polski ściągamy do Kudowy czy Borowic? Za oknem często jeszcze złota jesień, a tu maraton taki, że „nie ma czasu załadować taczek” – i nikt się nie urywa na wargary! Fakt, że potem wracamy na stanowiska pracy z nowymi pomysłami i siłami do zmagania się ze szkolną rzeczywistością, co świetnie oddał w swym wierszyku jeden z tegorocznych uczestników BwK:

#### *Fizyków dola*

Wielu fizyków ze szkół wylali,  
Pracownie także zlikwidowali,  
Słychać wokoło groźne okrzyki,  
Bo nasza młodzież nie chce fizyki.

Nasi uczniowie poszli w biznesy,  
Teraz im szybko pęcznią kiesy.  
Myśmy fizyce wierni zostali  
Daj Boże, byśmy jakoś przetrwali.

Zwalniają z pracy i płacą mało,  
Z fizyki w szkole nic nie zostało,  
Brakuje zajęć, coraz mniej ludzi,  
A my w Kudowie i świt nas budzi!

Osobiście jestem zdania, że każdy poważnie traktujący swój zawód nauczyciel fizyki powinien przynajmniej raz w życiu wziąć udział w „Borowicach” lub „Kudowie”.

